

# Obrzými mityng ludowy w Stanisławowie

**Okręg Stanisławów-Kołomyja przeprowadzi 2 posłów żydowskich.**

STANISŁAWÓW, 14. 2. (Tel. wł. „Chwili”). (M) Odbył się tu wczoraj w wielkiej sali Moniuszki obrzými mityng wyborczy, zwołany przez „17-kę”. Salę wypełniło po brzegi z górą 2000 wyborców. Wiec zagał dr. O. Weinergarten, poczem przemawiali b. pos. dr. Sommerstein i witany frenetyczną burzą oklasków dr. M. Geyer. Rezolucje odczytane przez p.

Golliba zostały przyjęte przez akłamacje. Wyrażają one podziękowanie Kołu żyd. oraz przyrzekają wywołanie wszelkich sił dla przeprowadzenia należnych Żydom 2 posłów z okręgu stanisławowskiego, a to pos. dra Rosmarina i dra A. Halperna. Szczegółowe sprawozdanie jutro.

## Zydostwo przemyskie za 17-ką. Imponujący wiec przedwyborczy.

(Od naszego korespondenta).

PRZEMYSŁ, 10. lutego.

(T) W sobotę wieczorem odbyło się w sali Domu Narodowego wielkie zgromadzenie przedwyborcze, zwołane przez Komitet wyborczy Zjedn. nar. żyd. Już na godzinę przed rozpoczęciem zgromadzenia, sala, galerja, oraz wszystkie kurtyarze były przepelnione publicznością. Mimo dawno niewidzianego natłoku wszędzie panował wzorowy porządek utrzymywany przez karnie zorganizowane grupy młodzieży ze związkami akademickimi Agudath Herzl na czele.

Zgromadzenie otworzył przew. Stow. kupców p. Mateusz Mieses, poczem wybrano prezydium złożone z pp.: inż. Jawetza, L. Gallera, M. Katza, dra Reichmana, inż. Bazara, dra Weintrauba, A. Schonbacha, L. Astla i Sz. Morgenrotha.

Po zagajeniu zebrania przez p. Miesosa, w którym tenże w krótkości przedstawił historję ruchu wyborczego w Przemysłu od r. 1907 i ważną rolę jaką zydostwo tu, w niem odegrało, mowca dochodzi do konkluzji, że godności, honoru i interesów narodu żyd. tylko ten godnie bronić potrafi, kto się do tego narodu jawnie i otwarcie i przyznaje i zalicza.

Jako drugi zabiera głos witany okłaskami p. dr. Richter. Na wstępie swego doskonałego przemówienia mowca wspomina o zasługach posła tu. okręgu Frostiga, zycząc mu rychłego powrotu do zdrowia. W chwili, gdy dr. Richter wymienia nazwisko posła Frostiga zrywa się burza okłasków — najlepszy dowód uznania dla zasłużonego działacza.

(Już po utrzymaniu tego listu otrzymaliśmy nad wyraz bolesną wiadomość, że poseł Mojżesz Frostig niesłusznie zgał przedwcześnie. — Red.)

Mowca przedstawia z kolei korzyści wynikające dla społeczeństwa żyd. z faktu niełączenia się w obecnej kampanji wyborczej z zad-

nem stronnictwem ani polskiem ani ukraińskiem.

Do rządów marszałka Piłsudskiego odnosimy się z największą zyczliwością i zaufaniem.

Dążymy do równouprawnienia politycznego, ekonomicznego, kulturalnego i religijnego.

W końcu nawiązuje do bezinteresowności i ofiarności członków Koła żyd., zapewnia, iż i dzisiejsi wybrańcy po tej samej linii krocząć będą.

Blizko półtorę godziny trwające głębokie i rzeczowe przemówienie, ujmujące wszechstronnie całokształt kwestji żyd. w Polsce, nagrodzone zostało długotrwałymi zasłużonymi okłaskami.

Z kolei zabiera głos witany owacyjnie senator dr. Rottenstreich, główna część swego świetnego pod każdym względem przemówienia, poświęca sprawom gospodarczym.

Znakomita mowa dra Rottenstreicha i jego pełne esprit malowanie swych przeżyć z czasów ostatniego sejmu — były prawdziwym kunsztem oratorskim, wywołując co chwile długo niemilkające okłaski.

Jako ostatni przemawiał sekr. Jad Charuzim ze Lwowa, p. Schechter.

Uchwalono następującą treść rezolucji:

1. Szczere uznanie i podziękowanie pp. posłom i senatorom Koła żyd. za ich ofiarną i pełną poświęcenia pracę w obronie i interesie społeczeństwa żyd.

2. Gorąco podziękowanie posłowi Frostigowi za jego niezamordowaną działalność oraz życzenie najrychlejszego powrotu do zdrowia (padają słowa amen) — (burzliwe okłaski).

3. Głosować w dniu 4. marca na 17.

Zebrani intonują Hatikweh. Zgromadzenie trwało trzy godziny i było pięknie manifestacją zydostwa tutejszego za 17-ką.

## SNIATYN.

SNIATYN, 13. 2. (Tel. wł. „Chwili”). G. Odbyło się tu zgromadzenie ludowe na rzecz „17”. Na zgromadzenie, które zagał adw. dr. Zygmunt Goldstaub, przemawiał p. S. Falk. Zgromadzeni opowiedzieli się entuzjastycznie za listą „17” i kandydatem czołowym pos. Rosmarinem.

## WYROK SĄDU PARTYJNEGO ORGANIZACJI SJONISTYCZNEJ

w sprawie p. Dra Joachima Eisnera w Śniatynie.

Uznaje się p. dr. Joachima Eisnera winnym naruszenia dyscypliny partyjnej i działania na szkodę stronnictwa sjonistycznego przez to, że mimo uchwały sjonistycznego komitetu lokalnego nie wstąpił do założonego sjonistkiego klubu radzieckiego i starał się poza stronnictwem na własną rękę i wbrew woli stronnictwa o mandat asesora gminnego z rąk i przy poparciu obozu wrogiemu Organizacji sjonistycznej i mandat asesora w ten sposób przyjął.

Sąd partyjny potępia to postępowanie i wzywa tow. p. dr. Eisnera do bezwzględnie złożenia bez wszelkich zastrzeżeń mandatu asesora gminnego i wstąpienia do sjonistycznego klubu radzieckiego w Śniatynie i poddania się jego uchwaom, a to pod rygorem wykluczenia z Organizacji Sjonistycznej.

Wobec niezastosowania się p. dra Eisnera do wezwania Sądu partyjnego Egzekutywa na podstawie powyższego wyroku stwierdza, że p. dr. Joachim Eisner przestał być członkiem Organizacji Sjonistycznej.

## SKOLE.

SKOLE, 14. 2. (Tel. w. „Chwili”). (R) odbył się tu wiec w sali Magistratu, na którym przemawiał pos. dr. Sommerstein, entuzjastycznie witany przez setki obecnych.

## DALSZE UNIEWAZNIENIE LIST.

WARSZAWA, 14. 2. (Tel. wł. „Chwili”). Z Wilna donoszą o unieważnieniu listy nr. 10 wystawionej w powiecie lidzkim przez Stronnictwo Chłopskie. Na czele tej listy figurowało nazwisko b. posła Dubrownika który dopiero przed tygodniem zwolniony został z więzienia.

## Krwawe wiece w Warszawie

WARSZAWA, 14. 2. (Tel. wł. „Chwili”). Onegdajsza niedziela minęła w Warszawie pod znakiem burzliwych wieców wyborczych. W szczególności został rozbity wiec Komitetu katolicko-narodowego (kanarka), na którym miał przemawiać b. poseł na Sejm i redaktor „Warszawianki” Stanisław Stronicki. W związku z wiadomościami o tym wiecu uległa konfliktacje „Dwugroszówka” i „Warszawianka”. Komitet wyborczy „kanarka” ma się odnieść do min. spr. wewn. Składkowskiego w sprawie zajęcia i dostarczyć materiałów, którzyby mieli doprowadzić do przytrzymania sprawców bojk.

Również bardzo gorąco było na wiecu żydowskim, jaki się odbył w niedzielę w Karczewie pod Warszawą. Wiec został zwołany przez Blok mniejszości narodowych. W czasie gdy przemawiał drugi z rzędu mowca, wywiązała się ostra kontrowersja między pewną grupą uczestników wiecu. W rezultacie doszło do krwawej rozprawy przyczem nie obszło się bez noży. Zanim policja wkroczyła i zlikwidowała zajęcia przez aresztowanie kilku nożowników, zdołali im ostatni poranieć 15 osób przez zadanie im ran i lub więcej ciężkich obrażeń.

## Ortodoksi cofnęli listę w Krakowie.

**Będą głosować na listę Zjednoczenia narodowo-żydowskiego.**

(t) Z Krakowa donoszą, że lista, wniesiona przez skrajną ortodoksję krakowską „Cherajdim” została cofnięta. Na liście figurowała na pierwszym miejscu p. Dawid Schreiber, t. zw. „naazi” z Drohobycza.

Jak się dowiadujemy, zapadło w tych kołach postanowienie oddania głosów bez wyjąt-

ku na listy Zjednoczenia narodowo-żydowskiego „17”. Świadczy to o tem, że w kołach nawet skrajnie ortodoksyjnych silniejszym jest poczucie solidarności ogólno-żydowskiej, aniżeli spotykane tu i ówdzie brudne mandatorstwo jednostek chcących uchodzić za „przedstawicieli” ortodoksov.

## Tłumacz za listą Zjednoczenia narodowo-żydowskiego.

TŁUMACZ, 13. 2. (Tel. wł. „Chwili”). B. Wczoraj wieczorem odbyło się tu w wielkiej bożnicy obrzými Zgromadzenie ludowe, zwołane przez miejscowy Komitet wyborczy Zjednocz. nar. żyd. w Małopolsce „17”. Tłumy wyborców wypełniły po brzegi bożnicę. Mityng zagał dłuższem przemówieniem przew. w gorących słowach wywołując do udziału w wodniczycy Komitetu lok. dr. M. Rosenkranz, akcji wyborczej, poczem zabrał głos red. Leon Weinstejn. W dłuższem, blisko dwugodzinnem

świetnym przemówieniu przedstawił działalność żydowskiej reprezentacji parlamentarnej w poszczególnych jej fazach i przedziałach.

Zgromadzeni słuchali wywodów z niesłabnącą uwagą i nagrodzili je burzliwą owacją.

Po krzykliwych i demagogicznych uwagach „mówców” Bundu i lewicy Poalej-Sjonu przyjęli Zgromadzeni owacyjnie rezolucję, wyrażającą głębokie uznanie i wdzięczność Kołu Żydowskiemu w szczególności zaś posłom narodowym Wschodniej Małopolski za pełną